Popioły — Ananke

W niemym domu rosną zboża
a w kątach, hula pustka.

Czerwień wdziera się w czerń nocy
budząc demona uśpionego w zapałce.
Iskrzącymi skrzydłami omiata dach i ściany.
a tam gdzie splunie, rozsiewa żarłoczne dziecię.
Wiele silnych rąk chwyta demona za gardło
miotając się w walce pośród strupiałych zabawek i mebli.
Jak rozsypane bierki czernią się ściany,
ulatują z wiatrem spopielone drzwi.
W niedawnych kątach dogorywają
pieczołowicie układane sny.

W niemym domu rosną zboża
a w kątach, hula pustka.

wrzesień 2013

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Ananke, dodano 13.12.2016 07:34

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.